

7 października 2008



Mniej czasu na budżet

Ministerstwo Finansów chce skrócić terminy obowiązujące przy uchwalaniu budżetów przez samorządy. To bardzo dobry krok. Więcej pracy spodziewają się jednak regionalne izby obrachunkowe.

Ministerstwo Finansów chce skrócić terminy obowiązujące przy uchwalaniu budżetów przez samorządy. To bardzo dobry krok. Więcej pracy spodziewają się jednak regionalne izby obrachunkowe.

Zgodnie z najnowszą wersją projektu ustawy o finansach publicznych samorządy będą musiały podjąć uchwałę budżetową z końcem roku, a w szczególnie uzasadnionych przypadkach – do 31 stycznia. Oznacza to skrócenie „rezerwowego” terminu o dwa miesiące, ale większego niepokoju po stronie administracji lokalnej nie widać.

– Późne uchwalenie budżetu oznacza problemy z jego wykonaniem, zwłaszcza w zakresie planowanych inwestycji – przekonuje Anna Łukaszewicz. Jak podkreśla, obowiązujące dziś terminy, pozwalają radzie niepotrzebnie przeciągać dyskusje nad planem finansowym samorządu.

– Za maksymalne uważam wydłużenie tego terminu do 31 stycznia i jestem pewna, że to wystarczająca ilość czasu na konsultacje wójta, burmistrza lub prezydenta z radą – podkreśla.

Więcej wątpliwości ma szefowa regionalnej izby obrachunkowej w Olsztynie, Iwona Bendorf-Bundorf. – Nie odczuwaliśmy jako rio potrzeby takiej zmiany – przyznaje.

– W naszym województwie, w ciągu 15 ostatnich lat działalności, ustalaliśmy budżet jedynie 3 razy. Wynika to z faktu, że kwartał to dość długi okres na podjęcie stosownej uchwały – podkreśla prezes rio.

Jej zdaniem, propozycja ministerstwa finansów, by skrócić termin do 31 stycznia może spowodować pewien problem dla samorządów które nie mają stabilnej większości w organie stanowiącym. Większej ilości pracy mogą spodziewać się jednak także pracownicy regionalnych izb obrachunkowych.

- Bardzo możliwe, że po zmianie przepisów będziemy musieli ustalać budżety samorządów znacznie częściej niż to miało miejsce do tej pory. Może to spowodować, że więcej rad gmin będzie zmuszonych w ciągu roku dostosowywać ustalony przez siebie budżet do realnych potrzeb jednostki samorządu – tłumaczy Iwona Bendorf-Bundorf.

Z przedkładanej corocznie przez Krajową Radę Regionalnych Izb Obrachunkowych analizy wykonania budżetów samorządowych wynika, że projekty budżetów na 2007 r., w ustawowym terminie do 15 listopada roku poprzedzającego rok budżetowy, złożyło tylko 50% jst.

Jedynie 37% jst uchwaliło budżet na 2007 r. do 31 grudnia 2006 r. (w poprzednim roku 67%), a w pierwszych trzech miesiącach 2007 r. – 63%. W wyniku niedotrzymania przez jst ostatecznego terminu uchwalenia budżetu (do 31 marca roku budżetowego) regionalne izby obrachunkowe ustaliły budżety dla 3 gmin i 1 związku (w 2006 r. były to 4 gminy i 2 związki).

Źródło: PAP